

Aleksander Miszański
Radny Miasta Krakowa

Kraków, 26.04.2016 r.

Szanowny Pan
Prof. Jacek Majchrowski
Prezydent Miasta Krakowa

Interpelacja

Szanowny Panie Prezydencie,

KANCELARIA RADY MIASTA
MIĘDZYSZKOLNA 10
31-111 KRAKÓW
SEKRETARIAT

wpłynęło
dnia: 29 KWI. 2016

Nr

Podpis

Zwracam się do Pana w sprawie lokali socjalnych na os. Górali 12. W ostatnim czasie w ponad 60 metrowym lokalu miejskim znajdującym się w tym bloku rozpoczął się remont, który ma celu wydzielenie w jednym mieszkaniu miejsc socjalnych dla trzech rodzin, które korzystać będą z jednej kuchni i toalety. Takie działania spowodowało protesty i doprowadziło do skarg ze strony sąsiadów. Ich sprzeciw budzą następujące okoliczności:

- w bloku tylko trzy lokale są nie wykupione przez ich właścicieli, wspólnota działa bardzo prężnie, w ostatnich latach zainwestowano w budynek kilkaset tysięcy złotych, wprowadzenie tam tego rodzaju mieszkań socjalnych może zniweczyć poprzednie działania mieszkańców

- jedno mieszkanie ma służyć z przydziału trzem lokatorom socjalnym, którzy wcześniej się nie znali, co bardzo szybko może doprowadzić do konfliktów i awantur, szczególnie, że będą korzystać ze wspólnej kuchni i toalety

- prowadzony remont nie został przez ZBK zgłoszony do administracji budynku pomimo tego, że inni lokatorzy zawsze przed rozpoczęciem jakichkolwiek inwestycji je zgłaszają

- skargi budzi też sam przebieg remontu, podczas którego firma budowlana bez wiedzy administracji czerpała prąd z klatki schodowej, a także nie podała żadnego terminu zakończenia prac.

Zwracam się do Pana z prośbą o ponowne rozpatrzenie decyzji o przerabianiu tego mieszkania na trzy lokale socjalne. Mieszkańcy bloku nr 12 mówią, że nie są przeciwnikami tego, aby miejskie pomieszczenia w tym bloku były lokalami socjalnymi, jednak nie w sytuacji kiedy w każdym z nich będą mieszkać po trzy rodziny. Taka sytuacja ma znaczny wpływ na ład sąsiedzki i możliwość zaburzenia miru domowego. W sytuacji gdyby lokal 60 metrowy był za duży dla jednej rodziny można go sprzedać i zakupić mniejsze mieszkania, które będzie można przekazać poszczególnym rodzinom, zamiast kwaterować ich w jednym.

Zwracam się także z prośbą, aby podobne działania w przyszłości były konsultowane z mieszkańcami danego budynku żeby nie byli oni zaskoczeni i mieli możliwość wyrażenia wcześniej swoich obaw.

Z góry dziękuję za pozytywne rozpatrzenie mojej prośby.

Z poważaniem
Aleksander Miszański



Aleksander
Miszański